

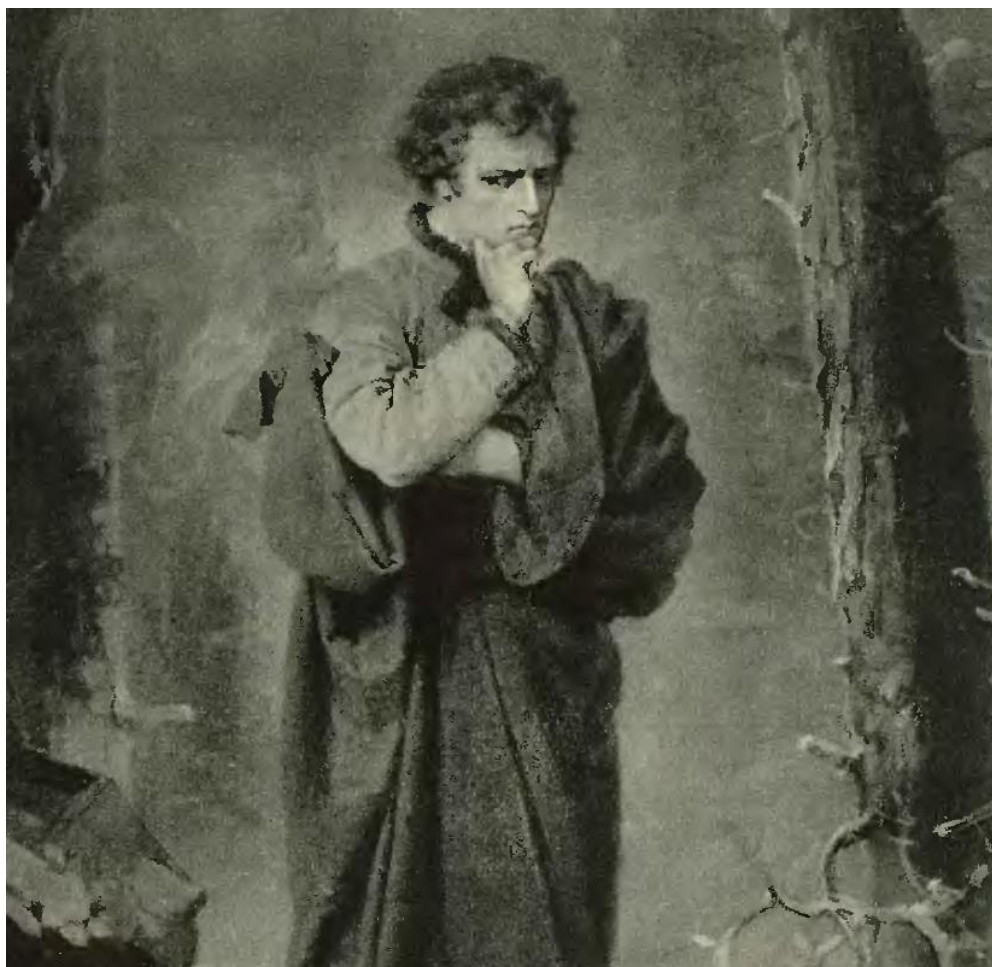
GAZETA COMIESIĘCZNA

ŚLEDZTWO W SPRAWIE JANA ROLLINSONA! NOWE FAKTY!

Sylwetka Jana Rollinsona!

RED. FILIP DARNA

Jan Rollinson - młody student, który utrzymuje swoją matkę i jego najważniejszym celem w życiu nauka. Jego plany przekreśla jednak Nowosilcow, który aresztuje młodego Jana za udział w antycarskim spisku. Patriotyczny Jan pomimo wielu tortur i kar cielesnych nie wyjawiał oficerom cara żadnych informacji, jednak odcisnęły znak na jego psychice. Wielokrotnie próbował popełnić samobójstwo - co próbowali wykorzystać jego oprawcy pozorując jego zamach na własne życie - jak jednak wiemy, nieudany. Patriotyczna postawa Rollinsona powinna być przykładem do naśladowania dla wielu Polaków. O jego historii możecie przeczytać jeszcze na tej stronie.



Zapowiedź sprawy Jana Rollinsona

RED. HELENA NOSEK

Jak dowiadujemy się z prasy, parę dni temu została aresztowana grupa spiskowców, pod zarzutem dążenia do obalenia caratu. Wśród nich znalazł się

Młody Jan Rollinson zostaje zamknięty w więzieniu pod zarzutem spisku przeciw carowi, a w więziennej celi popełnia samobójstwo - jednak jak było na prawdę?

młody student Jan Rollinson, który podczas przesłuchania nie przyznał się do stawianych mu zarzutów. Pytany o współtowarzyszy milczał, za co został skatowany. Na policję zgłosiła się matka studenta, która poprosiła o uwolnienie syna twierdząc, że syn jest niewinny. Pani Rollinson, nie ustawała w próbach ratowania syna i w końcu wyblagała spotkanie z Senatorem. Podczas rozmowy z nim została okłamana, że syn został zwolniony, ale też sama została wepchnięta do celi. Na uwagę zasługuje patriotyczna postawa młodzieńca, który mimo młodego wieku wykazał się bohaterstwem oraz lojalnością wobec kolegów. Nie załamał się, gdy carscy oficerowie go katowali, czym wzbudził nawet ich szacunek. Władze rosyjskie zaniepokojone są powstawaniem coraz większej liczby tajnych stowarzyszeń zagrażających carowi.



Zebranie w więziennej celi

RED. FILIP DARNA

Matka młodego studenta z Wilna, Pani Rollinson, przeżyła w ostatnim czasie wielką tragedię z udziałem głównym swego syna! Student Jan Rollinson, młody, charyzmatyczny student, który zarabia na siebie oraz na swoją niewidomą matkę został jakiś czas temu aresztowany pod zarzutem „spisku przeciw carowi”, jednak jaki na prawdę był powód - zapewne się nie dowiemy. Pani Rollinson gdy tylko się o tym dowiedziała, wraz ze swą znajomą udała się do senatora, aby ubłagać uniewinnienie dla syna, ponieważ jest on dla niej dosłownie wszystkim. Była bardzo nieszczęśliwa i załamana, gdy jej jedyny syn zostaje osadzony i próbuje dostać się do prowadzącego śledztwa, aby mu wyjaśnić, że przetrzymywanie jej dziecka jest zwykłą pomyłką. Codziennie przychodziła do pałacu gubernatorskiego i tylko czekała, aż otrzyma audiencję. Liczyła, że w jakiś sposób wpłynie na sumienie Nowosilcowa i przekona go o niewinności jej syna, jednak nic z tego nie wyszło. Po rozmowie z lokalnym księdzem, Piotrem, Pani Rollinson dowiedziała się, że jej syn w więzieniu został pobity.

Wielokrotnie mówiła, że przez mury więzienia słyszy jęki swego dziecka. Wielokrotnie próbowała wpłynąć na sumienie osób, które starała się wyblagać, jednak to nie pomaga. Gdy wszystkie sposoby zawiodły, to wraz z Księdzem udała się na bal aby rozmówić się z Senatorem. Wyklinała, groziła i bluźniła na Nowosilcowa, jednak ksiądz ją uspokajał i zapewniał, że jej syn żyje lecz jest ranny. Ostatecznie Senator uległ kobiecie i pozwolił jej na spotkanie z synem, jednak nie miał tego w swej intencji. Gdy odchodziła, kazał swoim sługom zepchnąć kobietę ze schodów i zamknąć ją w osobnej celi, a wiedząc o stanie psychicznym syna owej kobiety, postanowił upozorować jego zabójstwo. Nakazał otworzyć okno w celi więźnia w celach „napuszczenia świeżego powietrza” oraz wypchnąć go z tego okna pozorując jego samobójstwo. Niefortunnie dla Senatora, młodemu studentowi udało się przeżyć. Cała ta sprawa pokazała ludowi jakim potworem jest Nowosilcow oraz jak tyrańskie warunki panują w jego więzieniu. Bohaterska postawa Jana Rollinsona, który pomimo wielu tortur nie pozwolił, aby carscy oficerowie od niego cokolwiek wyciągnęli na pewno na długo zapisze się w naszej pamięci i powinnabyć wzorem do naśladowania.

W TYM WYDANIU

**WYWIAD Z
NOWOSILCOWEM**

**SPRAWOZDANIE ZE
ŚLEDZTWA PANA
ROLLINSONA**

**NIELUDZKIE
TRAKTOWANIE
OSADZONYCH**

1824 // WRZESIEŃ // 001643

GAZETA

WARUNKI W CARSKIM WIĘZIENIU

Znamy prawdę o traktowaniu w więzieniu w Wilnie!

RED. WIKTORIA NOWICKA

Powiedziano nam o przykrych sposobach na postuszeństwo więźniów! Jan Rollison zdradził nam, że nie otrzymywał regularnie pożywienia, spotykały go nieludzkie tortury fizyczne, takie jak bicie oraz psychiczne - manipulowanie, szantaż, straszenie i oszukiwanie. Dziwiono się, że mimo tylu ciężkich kar mężczyzna nadal żyje! Matka mężczyzny codziennie przychodziła i błagała Pana Senatora o wypuszczenie syna. On wydał jej fałszywe pozwolenie na widywanie z synem, w rzeczywistości kazał, aby zamknięto ją w osobnej celi. Poprzez ukazanie niepostuszeństwa przez mężczyznę - odmawianie zeznań -



Nieludzkie traktowanie osadzonych w wileńskim więzieniu!

RED. FILIP DARNA

Młody Jan Rollinson – student, który przeżył horrory carskiego więzienia - wyjawia jakie tortury stosowane były przez ludzi Nowosilcowa na więźniach osadzonych w byłym klasztorze Bazylianów! Na porządku dziennym jest głodzenie, bicie, manipulowanie, oszukiwanie oraz straszenie. Pan Nowosilcow, senator, ukrywa przed publiką warunki, jakie stosuje w swoim ośrodku więziennym, aby wydobyć z więźniów potrzebne mu informacje oraz dementuje owe wieści, twierdząc, że jest to zwyczajna plotka, która ma na celu wzbudzenie nienawiści do niego oraz jemu podległych. O owe niehumanitarne traktowanie osadzonych zapytaliśmy się rzeczowego Senatora, który wyjątkowo zgodził się udzielić nam wywiadu! Przeczytać go możecie już na następnej stronie, tylko w Gazecie Comiesięcznej.

chciano go zabić, wypychając z okna, aby upozorować samobójstwo, ale bohater przeżył. Pan Rollison, wierny patriota mimo krzywd, które mu wyrządzano nie zdradził oficerom żadnej informacji, wolał tortury od zdradzenia narodu, za co powinniśmy być mu wdzięczni.



Zdjęcie przedstawiające Pana Senatora, Nowosilcowa

Nasz komentarz w tej sprawie

RED. FILIP DARNA

Dużo w ostatnim czasie mówi się o sprawie młodego Rollinsona oraz tym, jakie warunki panują w wileńskim więzieniu. Katorgi, przymusy i inne brutalne rzeczy. Więźniowie na codzień są zmuszeni do przeżywania tych samych koszmarów na nowo.

Poza torturami fizycznymi, to carscy oficerowie stosują także tortury psychiczne oraz manipulację. Próbuje wpajać więźniom, że nikomu już na nich nie zależy i nie są w żaden sposób wartościowi. Tak samo odcina się ich od poczucia czasu

usuwając wszelkie zegary i kalendarze. Nikt z nas nie chciałby przeżyć tego, co przeżył Jan Rollinson oraz cała reszta więźniów, którzy w chwili czytania tego tekstu mogą przeżywać największe piekło swego życia. Chcielibyśmy, aby każdy

ujrzał jakimi na prawdę ludźmi są podlegli carowi oficerowie. Chcemy, aby każdy uświadomił sobie, że to są osoby bez serc i sumień, które posunęłyby się do wszystkiego, byleby dopiąć swego.

WYWIAD

Czy senator kłamie?

RED. JULIA SAKS

Witam Jaśnie Pana Senatora, dziękuję za możliwość przeprowadzenia rozmowy. Rozumiem, że ma senator dużo na głowie więc zaczynamy. Ostatnimi czasy między przechodniami można zasłyszeć plotki o niejakim Rolinsonie. Czy słyszał coś Pan na ten temat?

Szczerze przyznam się, iż ostatnio z natłoku obowiązków nie mam czasu na przechadzki po mieście

Między innymi były to domniemania na temat bezpodstawnego przetrzymywania tego młodzieńca...

Mademoiselle, mogę zapewnić, że spod mojej ręki nikt nie został aresztowany bez powodu. A owy młodzieniec brał udział w spisku przeciwko cesarzowi, stąd jego pobyt w więzieniu.

Rozumiem. Chciałabym też zapytać o karę, którą mu wymierzono, według matki chłopca ,został on ciężko pobity.

Miałem przyjemność rozmawiać niejednokrotnie z tą kobietą, ma już swoje lata i często gubi się we własnych słowach. Jak pewnie pani wie jest ona śepa a w więzieniu znajduje się wiele osób. Mogła usłyszeć każdego. Zapewniam, że to wszystko to zwykłe absurdité a Rolinson nie doznał żadnej krzywdy.

A co z resztą więźniów? W jakich warunkach są przetrzymywani?

W warunkach na jakie zasłużyli, jak już wcześniej wspomniałem nikt nie został zamknięty bez powodu, jednak nie nie są to warunki bardzo rygorystyczne. Osadzeni mają dostęp do bierzącej wody i świeżego powietrza. Wszyscy cały czas znajdują się pod czujną opieką.



Więc dlaczego pomimo tak dobrych warunków i nadzoru, na terenie zakładu pan Rolinson został wypchnięty przez okno? Gdzie znajdowali się wtedy strażnicy?

Ależ to już kompletny absurd. Sugeruje pani, że ktoś ze straży pod moim nadzorem mógłby dokonać czegoś tak makabrycznego? Impossible! Ta cała sytuacja to niestety udana próba samobójstwa. Pan Rolinson cierpiał na chorobę związaną z płucami, więc dla jego dobra, z mojego polecenia otworzono mu okna. Niestety nikt nie przewidział, że targnie się on na swoje życie. Dla wszystkich było to niespodziewane.

A jak odniesie się Senator do sytuacji, która wydarzyła się na balu, mam na myśli sprawę z Doktorem.

Czysty przypadek. Biedny Doktor, nikt nie życzył mu takiego losu. Był on

bliską mi
osobą, wciąż
jestem
zdruzgotany.
Nigdy nie
zapomne tego
huku.

**Przykro mi z
powodu Pana
straty,
składam
szczerę
kondolencję.
Myślę, że to
już wszystko o
co chciałam
zapytać. Dzięk
uje w takim
razie, że
poświęcił mi
Senator tyle
czasu.**

To była czysta
przyjemność,
cieszę się, że
mogłem
wyjaśnić kilka
kwestii.

POCHÓD NA SYBIR